Thx

Jan-Rapowanie

Ambient trochę mi pomaga, trochę ryje głowę
Szyman mówi żebym porozmawiał z psychologiem
Dziś mam słabszy dzień jak słyszysz i nie radzę sobie
Nie, nie wyjdę, nie odpiszę, ani nie oddzwonię
O czym dziś myślałem? O tym, że cholernie ważne
Jest mieć plan B nawet stawiając na jedną kartę
Ja rzuciłem studia i co będzie jak przestanie pykać?
Jak wyrzucą mnie z radyjka i nie sprzeda nam się płyta?
Jak się skończą oszczędności i biletów nikt nie kupi?
Kiedy stracę zdrowie już doszczętnie przez alko i szlugi
Mam maturę jeden semestr i niczego nie potrafię
Nadzieja polskiego rapu, zawód raper
Muszę decydować mądrzej, bo przyszłość mam jedną
A z ja zrobi się my, zajmuje się nami nie mną
To moje przemyślenia z dzisiaj, lecę bo padam na ryj
Słowo Jan, tańcz, baw się, szalej, najeb, lecisz z głową

Chyba ciut za dużo myślę, chyba ciut za dużo robię
Odlećmy na chwilę, a to siup, twoje zdrowie
Za moje szczęście do kobiet, za to, żeby świat stanął na moment
Dawaj siup, twoje zdrowie
Chyba ciut za dużo myślę, chyba ciut za dużo robię
Odlećmy na chwilę, a to siup, twoje zdrowie
Za moje szczęście do kobiet, za to, żeby świat stanął na moment
O, dawaj siup, twoje zdrowie

Nie jestem od robienia hitów, a od nawijania pamiętników
Nie potańczysz se do tego, piszę to bez wykrzykników
Mamy 25 września, wieczór, NOCNY dzisiaj bit podesłał
Ja nie biję się z myślami, czy to pisać, czy wreszcie odespać
Nie potrzebowałem niczego, tak jak tej płyty
Jest dla mnie największym skarbem, mam nadzieję, że to słyszysz
Mam nadzieję, że wciąż czasem myślisz o mnie ciepło
Nie wiem, czy tęsknię za Tobą
Czy za tym, żeby ktoś żył wspólnym życiem ze mną
Nieistotne, mogę tak pierdolić, dzisiaj już się nic nie zmieni
Jutro lecę do Krakowa, poszukam się wśród kamienic
Które wiedzą o mnie wszystko
Najebię się z przyjaciółmi, których miałbym
Gdyby nie istniał ten hip-hop
Przejdę się po rynku i plantami w stronę Kazimierza
Wrócę bulwarami i później Łobzowską na Kleparz
Bądźmy wdzięczni, grajmy w grę tu w przerwie
Możesz czyjeś imię krzyknąć
Dziękuję za wszystko

Chyba ciut za dużo myślę, chyba ciut za dużo robię
Odlećmy na chwilę, a to siup, twoje zdrowie
Za moje szczęście do kobiet, za to, żeby świat stanął na moment
Dawaj siup, twoje zdrowie
Chyba ciut za dużo myślę, chyba ciut za dużo robię
Odlećmy na chwilę, a to siup, twoje zdrowie
Za moje szczęście do kobiet, za to, żeby świat stanął na moment
O, dawaj siup, twoje zdrowie

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!